

W cieniu G8: represje i bunt w Japonii

28 czerwca 2008

Blisko półtora tygodnia temu, na terenie Japonii odbył się szereg spotkań ekonomicznych w wyniku których na owy kraj nałożono polityczne i bezprecedensowe sankcje dyscyplinarne. Pomimo tego faktu waleczni robotnicy z Kamagasaki stawili czoła bezkompromisowemu systemowi bezpieczeństwa biorąc udział w proteście przeciw brutalnemu potraktowaniu ich kolegi przez „stróżów prawa”. Zarówno sprzeciw robotników jak i ich represjonowanie są faktami na które powinniśmy zwrócić szczególną uwagę.

REPRESJE

Jeszcze przed rozpoczęciem forum ekonomicznego w ramach „profilaktyki” aresztowanych zostało ponad 40 osób związanych z szeroko pojętym ruchem lewicowym oraz środowiskiem anarchistycznym.

29 maja na terenie Tokijskiego Uniwersytetu Hosei zatrzymano 38 osób. Brały one udział w politycznym spotkaniu przeciwko G8. Aresztowania na tak dużą skalę zostały przeprowadzone przez ponad 100 agentów służby bezpieczeństwa którzy wkroczyli do akcji zaraz po wystąpieniach studentów poprzedzonych marszem protestacyjnym. Zatrzymani dalej przebywają w areszcie, bardzo możliwe jest że wśród nich znajdują się również liderzy leninistycznego ugrupowania Chuukaku-ha – jednej z największych tego typu organizacji działających na terenie Japonii.

4 czerwca aresztowany został Tabi Runin, aktywny anarchista pochodzący z regionu Kansai. Oskarżono go o zamieszkiwanie pod adresem innym aniżeli jego adres zameldowania. Podczas zatrzymania odebrano mu między innymi komputer ,telefon a także ulotki polityczne których użyto później w czasie

przesłuchania. Funkcjonariusze policji wypytywali go o powiązania z obywatelami innych krajów mającymi przybyć na G8 oraz o jego działalność na terenie Osaki. Najprawdopodobniej był on pierwszym więźniem politycznym zatrzymanym pod przykrywką rutynowych działań policyjnych.

12 czerwca zatrzymano aktywistę Kamagasaki Patrol (squatterskiej i anty-kapitalistycznej grupy działającej w Osace) pod zarzutem wyłudzenia zasiłku na życie. Osoba ta była nieustannie śledzona przez funkcjonariuszy w cywilu, a podczas demonstracji obserwowana za pomocą helikopterów!!! Oczywistym jest fakt, że jego aresztowanie było zaplanowane w celu niedopuszczenia go do udziału w anty-szczycie. Wiadomo również że policja pozbawiła go prawa wyjścia za kaucją a co za tym idzie była w stanie przetrzymać go w areszcie aż do dnia 23 czerwca w którym szczyt G8 dobiega końca. Oddział organizacji anarchistycznej znanej pod nazwą Free Worker został również najechany (przez policję-dop.tłum) w celu znalezienia „dowodów” na ich towarzysza.

Tego samego dnia do siedziby związku Rakunan mieszczącej się w Kyoto wtargnęli funkcjonariusze policji. W wyniku akcji doszło do przeszukania pomieszczeń biurowych i wyprowadzenia dwóch związkowców których oskarżono o defraudację pieniędzy otrzymanych z funduszu bezrobotnych Kampanii Asian Wide, która organizowała przeciwko szczytowi. W międzyczasie w Osace zmobilizowano tysiące policjantów, wprowadzono punkty kontrolne i uruchomiono obszerny system monitoringu. Wszystko to pod pretekstem zabezpieczenia miasta przed możliwymi atakami terrorystycznymi. Wzmocnione państwo, naćpane władzą nieuchronie doprowadziło do przemocy i zwróciło przeciwko sobie robotników dziennych z Osaki.

BUNT

Kamagasaki to typowa dzielnica „robotników dziennych” w której od początku lat 60 zamieszki wybuchały ponad 30 razy. Ostatni bunt wzniecony został w 1990 roku jako sprzeciw wobec

brutalnego postępowania policji a także ich powiązań z gangami Yakuzy.

Tym razem nie było inaczej. Po aresztowaniu jednego z mieszkańców na terenie pasażu handlowego nieopodal Kamagasaki zabrany on został na komisariat gdzie był bezustannie bity przez czterech detektywów. Kiedy skopany i półprzytomny znalazł się na ziemi oprawcy powiesili go za pomocą sznura do góry nogami ażeby dalej móc go torturować. Nazajutrz po wypuszczeniu z aresztu udał się on do swoich przyjaciół by pokazać zadane mu rany. W wyniku tej sytuacji grupa licząca blisko 200 osób otoczyła komisariat domagając się publicznych przeprosin ze strony komendanta placówki a następnie zwolnienia ze stanowisk czwórki funkcjonariuszy. Natknęli się oni na stalowe tarcze i zabarykadowany budynek. Rozwścieczony tłum posłał w stronę budynku grad butelek i kamieni. Podczas starć ze służbami mundurowymi rebeliantom udało się przejąć część ich ekwipunku. Zamieszki ucichły około północy gdy siły prewencyjne wycofały się z powrotem do komisariatu. Następnego dnia na miejsce starć ściągnięte zostały posiłki. W okolicy Naniwy sprowadzono blisko 35 radiowozów oraz pojazdy szturmowe które miały być użyte do zdławienia buntu.

Podczas zamieszek policja inwigilowała uczestników buntu za równo z dachu komendy jak i helikoptera. Oddziały Prewencji uzbrojonej w tarcze i pałki zostały rozmieszczone w strategicznych miejscach na terenie całej dzielnicy czekając w pogotowiu na rozpoczęcie akcji. Drugiego dnia na miejscu pojawili się członkowie związków zawodowych chcący wesprzeć i wyrazić swoje poparcie dla protestujących. Organizacje te wybrały do tego celu najwłaściwszy moment gdyż department policji nie miał ochoty przeprowadzać bezpośrednich, brutalnych ataków jak podczas zamieszek w 1990 roku z powodu skierowanej na nich międzynarodowej uwagi. W sobotę robotnicy zauważyli wśród swoich szeregów policyjnego infiltratora, w następstwie czego bardzo szybko wylądował on na ogrodzeniu a jego czaszka zapoznała się nieco bliżej ze stalowym prętem.

Zamieszki trwały do 13 czerwca a każda kolejna noc przynosi wciąż nowe starcia pomiędzy robotnikami którzy do dzisiaj pozostają nieugięci. Wytrwale domagają się spełnienia postawionych przezeń żądań nie zapominając przy tym o brutalnym zachowaniu funkcjonariuszy i tym co spotkało jednego z mieszkańców. Pomimo wciąż napływających próśb organizacji pozarządowych które nawołują do „zaprzestania przemocy” agresywne nastawienie wobec policji jest wciąż widoczne wśród społeczności Kamagasaki choć może nie prowadzi do tak bezwzględnych starć jakie miały miejsce na przełomie 13 a 15 czerwca. W walce z policją brały udział zarówno osoby młode jak i starsza część robotników. Jak wiadomo siły policyjne są gwarantem sprawnego eksploatowania klasy robotniczej przez system kapitalistyczny a co za tym idzie nabawili się oni całej rzeszy wrogów o czym mogą przekonać się każdej nocy.

W ciągu kilku ostatnich dni przez dzielnicę przemaszerowały ponad 500 osobowe grupy rozwścieczonych obywateli Kamagasaki . Policja skupiła się na obronie Nishinari- swojej głównej bazy czekając tam na odpowiednio przygotowane do walki z tłumem posiłki z komisariatu Naniwa. Pomimo że wielkość arsenału policyjnego wzbudzać mogła podziw, śmiech i okrzyki które dobiegły z tłumu zaraz po użyciu przez policję gazu łzawiącego były dla nich nie lada zaskoczeniem a próba zastraszenia robotników spełzła na niczym.

Poprzez wprowadzenie brutalnych policyjnych metod i zastosowanie ciężkiego sprzętu siłom prewencyjnym udało się aresztować 40 osób (głównie młodych ludzi). Raniono wielu ze zgromadzonych. Jeden z robotników stracił oko w wyniku bliskiego trafienia bronią gazową użytą przez policję. Walka jest tam nieuchronnie ograniczona do konkretnej sytuacji robotników dziennych, którzy są wysyłani do swoich miejsc pracy i nie mają bezpośredniego dostępu do środków produkcji, jakie mają typowi pracownicy.

Opór japońskiej klasy robotniczej jest tak zaciekły między innymi dlatego że jest ona wyzyskiwana i eksploatowana a także

nie ma wpływu na warunki pracy i produkcji co winno być prawem każdego przeciętnego robotnika żyjącego w cywilizowanym kraju. To nie pozwala im np. organizować politycznych strajków przeciwko brutalności policji i uderzeniu wielkiego biznesu w mieście tam, gdzie naprawdę boli. Jako robotnicy pozbawieni tych możliwości walki, pracownicy dzienni zawsze będą mieli zamieszki nie tylko jako metodę kolektywnej obrony, ale także w celu wymuszania ustępstw od miasta w postaci dostępu do zasiłków, stwarzania miejsc pracy, cofania kampanii eksmisji etc. Podczas gdy są to mniej lub bardziej ważne osiągnięcia w kategoriach przeżycia, ważne jest aby eksplorować możliwości rozszerzenia antagonizmu pracowników Kamagasaki na szerszą populację wykorzystywanych ludzi, tak aby można było sobie wyobrazić pozbycie się struktur władzy raz na zawsze.

Nie jest do końca jasne kiedy sytuacja zostanie opanowana, ale wiemy na pewno że prawdziwe represje ze strony japońskiego rząd dotkną Kamagasaki zaraz po zakończeniu szczytu ekonomicznego. Właśnie wtedy zaczną się przeszukania domów i aresztowania Państwo zajmie się również wyszukiwaniem jednostek na które można będzie zwalić winę za wybuch klasowej przemocy, jakim są te zamieszki. Zamiast zaakceptować los polegający na ciętym byciu deptanym, uczestnicy zamieszek bezpośrednio zaatakowali strażników pracy najemnej, którzy gwarantują codzienną przemoc życia w slumsach.

Wszelkie represje dotyczące zarówno osób zaangażowanych w organizację anty-szczytu jak i robotników z Kamagasaki są niezbitym dowodem na to że klasa rządząca w Japonii po raz kolejny przestraszyła się siły proletariatu. Represjonując pewne lewicowe organizacje organizujące przeciwko szczytowi japoński rząd jest bardziej zainteresowany powstrzymaniem od powstania ruchu kwestionującego kapitał ma najniższym poziomie, niż atakowaniem już istniejącego. Z drugiej strony w Kamagasaki państwo stara się zatrzymać możliwości antagonizmu w głównej metropolii i widoczność rewolty ze strachu przed jej rozszerzeniem. Właśnie dlatego państwo dokłada wszelkich

starań by światło dzienne ujrzała możliwie jak najmniejsza liczba informacji dotyczących rozruchów w Kamagasaki.

Konkretność i uniwersalność rewolty z Kamagasami rzeczywiście grozi rozszerzeniem poza granice policyjnej przemocy. Ludzie którzy napłynęli w ciągu ostatnich pięciu dni z różnych stron świata do Kamagasaki uczestniczyli i odnaleźli swoją walkę w zamieszkach toczonych wywołanych przez zupełnie obce osoby. Klasa rządząca boi się tego i wie, że nie może kontrolować tej solidarności i prawdziwej praktyki rewolty, która jej towarzyszy.

Opracowanie: ACK Japonia

Tłumaczenie: ACK Białystok

Źródło: [Centrum Niezależnych Mediów – Polska](#)